



Sygn. akt II NSNc 64/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa G. Z.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 11 maja 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 kwietnia 2018 r., sygn. II Ca 153/18:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. zasądza od Rzecznika Finansowego na rzecz Towarzystwu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 grudnia 2016 r. powód G. Z. , wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 31.855,78 zł wraz z

ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 25 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej w sprawie I C 596/16 oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód G. Z. zawarł z pozwanym T. S.A. w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego.

Ochroną ubezpieczeniową zostały objęte trzy budynki: budynek mieszkalny z 1920 r., budynek gospodarczy z 1920 r. oraz budynek gospodarczy z 1980 r.

Stopień zużycia budynku mieszkalnego z 1920 r. został określony na 80%, a budynku gospodarczego z 1980 r. na 24%.

Wartość budynku w stanie nowym dla budynku mieszkalnego ustalono na kwotę 290.000 zł, natomiast budynku gospodarczego na 25.000 zł; sumę ubezpieczenia ustalono natomiast odpowiednio na kwoty 58.000 zł i 19.000 zł.

W czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej (13 lipca 2016 r.) miał miejsce pożar budynku mieszkalnego z 1920 r. oraz budynku gospodarczego z 1980 r. Jako przyczynę zdarzenia wskazano wyładowania atmosferyczne. Budynki te zostały zniszczone całkowicie.

Powód zgłosił szkodę do pozwanego, wobec czego pozwany decyzją z dnia 10 sierpnia 2016 r. przyznał odszkodowanie w wysokości 45.144,22 zł, tj. za budynek mieszkalny - 33.628,07 zł, a za budynek gospodarczy - 11.516,15 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego rzeczoznawca zakładu ubezpieczeń A. S. ustalił, że koszt odbudowy budynku mieszkalnego wynosi 168.140,33 zł, zaś budynku gospodarczego 15.152,83 zł, wobec czego odszkodowanie zostało obliczone od tych kwot przez potrącenie zużycia technicznego budynków, odpowiednio o 80% i 24%.

Powód pismem z dnia 3 września 2016 r. odwołał się od powyższej decyzji, załączając „Analizę i opinię techniczną” wykonaną na jego zlecenie.

Pismem z dnia 9 listopada 2016 r. powód wezwał pozwanego do: zapłaty kwoty 31.855,78 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wartością sumy ubezpieczenia ustaloną na kwotę 58.000 zł i 19.000 zł a wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem.

Oddalając powództwo Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany był uprawniony do pomniejszenia odszkodowania o stopień zużycia budynków (80 % i 24 %), a odszkodowanie ma pokrywać zaistniałą szkodę rzeczywistą.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r., II Ca 153/18, oddalił apelację powoda (pkt 1) i rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt 2) dzieląc w całości ocenę prawną i ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2018 r., II Ca 153/18, na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm. (dalej: u.SN), Rzecznik Finansowy wniósł skargę nadzwyczajną zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości.

Rzecznik Finansowy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP poprzez rażące naruszenie art. 2 w zw. z art. 7 i art. 32 Konstytucji RP, polegające na oddaleniu przez Sąd Okręgowy w Krakowie apelacji powoda, z rażącym naruszeniem prawa materialnego, poprzez przyjęcie, iż odszkodowanie powinno zostać pomniejszone o całkowity stopień zużycia technicznego budynku, podczas gdy uwzględnienie faktycznego zużycia budynku odnosić powinno się wyłącznie do jego zużycia w czasie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela do dnia szkody, a w konsekwencji wydanie orzeczenia sprzecznego z art. 7 Konstytucji RP, godzącego w zasadę praworządności, rozumianą jako obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa przez organy państwa, jak również godzącego w zagwarantowaną konstytucyjnie, na mocy art. 32 Konstytucji RP zasadę równości wobec prawa, skutkiem czego jest obecność w obrocie prawnym wyroku godzącego w zasadę zaufania obywatela do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego jednostki, które są pochodną zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP;

2. rażące naruszenie przepisów art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania zakład ubezpieczeń uprawniony jest do jego pomniejszenia o całkowity stopień zużycia technicznego budynku, podczas gdy uwzględnienie faktycznego zużycia budynku odnosi się wyłącznie do jego zużycia w czasie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela do dnia szkody, a nie do całkowitego stopnia zużycia, a hipotetyczne koszty odbudowy są limitowane tylko przez uzgodnioną sumę ubezpieczenia, a każdorazowo pomniejszone o współczynnik odpowiadający faktycznemu zużyciu budynku.

W oparciu o powyższe zarzuty, Rzecznik Finansowy wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem pozwu, tj. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 31.855,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 21 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wywołanego skargą nadzwyczajną według norm przypisanych, w uzupełnieniu wnosząc o nieobciążanie Rzecznika Finansowego kosztami postępowania przez Sądem Najwyższym.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów

powszechnych lub wojskowych, które wprowadzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej (trzeciej instancji – gdy nie ma możliwości złożenia skargi kasacyjnej lub czwartej – gdy skarga kasacyjna nie została uwzględniona), ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt. 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt. 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt. 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać

oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10)

Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt. 1-3 u.SN), ale następnie również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli ten nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej skargi nadzwyczajnej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2018 r., II Ca 153/18, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to,

że zaskarżone orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny i jest ono prawomocne. Z akt sprawy nie wynika również, by wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN). Zaskarżone orzeczenie nie może też zostać wzruszone w drodze innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W świetle art. 89 § 3 u.SN, biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia, nie budzi wątpliwości legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie - skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN.

W skardze nadzwyczajnej Rzecznik Finansowy zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, polegające na przyjęciu, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania zakład ubezpieczeń uprawniony jest do jego pomniejszenia o całkowity stopień zużycia technicznego budynku, podczas gdy uwzględnienie faktycznego zużycia budynku odnosi się wyłącznie do jego zużycia w czasie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela do dnia szkody, a nie do całkowitego stopnia zużycia, a hipotetyczne koszty odbudowy są limitowane tylko przez uzgodnioną sumę ubezpieczenia, a każdorazowo pomniejszone o współczynnik odpowiadający faktycznemu zużyciu budynku.

Zgodnie z powołanym przepisem, wysokość szkody ustala się, w sytuacji gdy rolnik nie podejmuje odbudowy, naprawy lub remontu budynku, na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń.

Z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że wysokość szkody ustala się, w sytuacji gdy rolnik dokonuje odbudowy lub remontu budynku, na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot podejmujący się naprawczych robót budowlanych.

Z kolei art. 69 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych określa, że wysokość szkody w budynkach rolniczych zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawie nie doszło do zarzucanego naruszenia prawa (art. 68 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy). Ustawodawca, odwołując się do określenia wysokości świadczenia za pomocą cenników stosowanych przez

zakład ubezpieczeń w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku przez rolnika, nie oznaczył ani zasad opracowania takich cenników, ani nie określił, w jaki sposób cennik ma pozwolić na określenie wartości świadczenia. W przypadku braku odbudowy lub remontu budynku wartość świadczenia powinna być równa maksymalnie sumie ubezpieczenia (art. 70), ewentualnie zmniejszanego zgodnie z art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wobec braku stosownej regulacji ustawowej, zasady oznaczania wartości świadczenia zakładu ubezpieczeń regulowane będą treścią wzorców umownych czy ogólnych warunków umownych. Jak wynika z art. 68 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zużycia budynku nie uwzględnia się jedynie przy szkodach drobnych, których równowartość w złotych nie przekracza 100 euro. Wynika stąd, że przy większych szkodach uwzględnia się stopień zużycia budynku. Obowiązek uwzględniania stopnia zużycia budynku pozostaje również w zgodzie z ogólnymi zasadami ustalania szkody i odszkodowania na gruncie prawa cywilnego. W świetle prawa cywilnego szkodą jest różnica pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem który by istniał, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w rozumieniu art. 361 k.c. szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00; wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

W postępowaniu określono stopień zużycia budynku mieszkalnego z 1920 r. na 80%, a budynku gospodarczego z 1980 r. na 24%. Suma ubezpieczenia budynku mieszkalnego opiewała na kwotę 58.000 zł, a budynku gospodarczego na 19.000 zł. Koszty odbudowy budynku mieszkalnego oszacowano na kwotę 168.140,33 zł, a budynku gospodarczego na kwotę 15.152,83 zł. Odszkodowanie za budynek mieszkalny przyznano w kwocie 33.628,07 zł (168.140,33 zł – 80% zużycia), a za budynek gospodarczy w kwocie 11.516,15 zł (15.152,83 zł – 24%

zużycia). Taki sposób obliczenia odszkodowania przez sąd jest zgodny z normą zawartą w art. 361 § 2 k.c. Metoda różnicowa (dyferencyjna) jest powszechnie stosowana przy obliczaniu odszkodowań. Skoro odszkodowanie ma pokrywać szkodę rzeczywistą, powinno uwzględniać wartość budynków przed zdarzeniem oraz ich wartość po zaistnieniu szkody i koszty konieczne do przywrócenia stanu poprzedniego, czyli budynków zużytych w 80% i 24%. Suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi jedynie górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.) i tylko w tym aspekcie ma znaczenie dla odszkodowania.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji (art. 2 w zw. z art. 7 i art. 32) polegający na przyjęciu, iż odszkodowanie powinno zostać pomniejszone o całkowity stopień zużycia technicznego budynku, podczas gdy uwzględnienie faktycznego zużycia budynku powinno się odnosić wyłącznie do jego zużycia w czasie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela do dnia szkody.

Przede wszystkim obowiązek uwzględnienia faktycznego zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody zawarty jest w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zaś podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia był art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ponadto, pomimo przywołania w zarzucie przepisów Konstytucji, jego treść w swej istocie sprowadza się do tego samego – kwestionowania uwzględnienia przez Sąd stopnia zużycia technicznego budynków, który obniżał ich wartość już w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, a następnie miał znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania. Zatem i w kontekście tego zarzutu powyższe rozważania Sądu Najwyższego pozostają aktualne. Natomiast samo zarzucanie, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego narusza konstytucyjne zasady, iż: Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7), równości wobec prawa (art. 32) są bezpodstawne, gołosłowne i nieuzasadnione.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną na podstawie art. 91 § 1 u.SN oraz rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015, poz. 1804 z późn. zm., w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, mając na uwadze art. 96 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. 2021, poz. 2257 z późn. zm., zgodnie z którym Rzecznik Finansowy nie ma obowiązku uiszczania jedynie kosztów sądowych, a nie jest podmiotem wymienionym w art. 398¹⁸ k.p.c., na podstawie którego koszty procesu podlegają wzajemnemu zniesieniu w postępowaniu kasacyjnym (w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN w postępowaniu skargowym).

[ms]